

SŁOWO

WILNO, Czwartek, 24 marca 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odtęśnieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal, cena pojedynczego nr. 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona w rachunku. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

 BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
 BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
 BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.
 DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
 PINSK — Bufet Kolejowy.
 GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow
 GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
 IWIEŃCIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
 KLECK — Sklep „Jedność”.
 LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
 MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

 NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
 NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałskiego.
 N., SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Nauz.
 PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
 POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
 STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
 SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 19.
 ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 3.
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
 WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40, Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie nr. dowodowego 20 gr.

W obronie pewnego sposobu pisania

Kilka pism polskich wyraziło swoje oburzenie z powodu mego artykułu o Briandzie. Chciałbym się z tego artykułu wytłumaczyć, gdyż sądzę, że oburzenie polega na nieporozumieniu. Przedtem jednak zaznaczam, że wśród tych głosów oburzenia nie zabrakło krakowskiego „Głosu Narodu”. W moim artykule określałem Brianda nieprzyjemnymi epitetami, jednocześnie dając go słowami, pełniącymi rolę chwytu, superlatywami. Otóż „Głos Narodu”, wyrażając swe oburzenie, tak przedstawił mój artykuł swoim czytelnikom, jakoby składał się on z samych ujemnych epitetów: powymawiał same ostre słowa, nie wzmiankując nawet, że obok były wypisane pochwały. Cytuje, że powiedziałem, iż wyglądy fizyczny Brianda miał coś z wielkiej wszy, ale nie dodaje, że obok napisał: „oczy niebieskie, łagodne i o strasznej sile — coś ze lwa”. — Nie pierwszy to zresztą raz mamy do czynienia z tego rodzaju ciotką dziennikarską „Głosu Narodu”. Jest to pismo chrześcijańskie — demokratyczne. Muszę skonstatować, że ciotka nie tylko warszawskiego „Robotnika”, lecz nawet krakowskiego „Naprzodu” stoi nieskończenie wyżej, niż tego pisma chadeckiego. Chciałbym, aby te słowa mogły dojść do rąk wybitnych literatów polskich, którzy utrzymują, czy też utrzymywali kontakt z tym dziennikiem.

Chętnie tłumaczę się z tego artykułu Brianda, bo uczucia moje wobec tego wielkiego człowieka były skomplikowane, jak przypuszczam, że uczucia każdego polskiego dziennikarza. Briand był nieprzyjacielem Polski, soki do swej polityki czerpał z uniesamodzielniania, z pomniejszania roli Polski w polityce międzynarodowej. Dla niego Polska była tylko reasekuracją, i dlatego starając się, aby stosunki francusko - niemieckie były coraz lepsze, intrygował, aby jednocześnie stosunki niemiecko - polskie stale się pogarszały. Mimo jednak tego, napisałem o Briandzie entuzjastyczny artykuł pośmiertny. I raczej muszę się z tego entuzjazmu usprawiedliwić.

Otóż jeszcze w 1927 r. pisałem w swoich „Kropkach nad i”, że we Francji są dwie polityki: jedna mocarstwa, druga, uważająca Francję za państwo o „ograniczonych interesach” i że Briand jest przedstawicielem tej drugiej polityki. Powtórzono mi, że Briand powiedział kilka ciepłych słów, gdy mu ten poglądy, jako głos prasy polskiej zerlerowano. Męsz przyznać, że wielki mąż stanu miał rację, ale i ja radykalnie od tego czasu zmieniłem przekonanie. Dziś Briand mi się wydaje jednym z największych Francuzów, dbającym o największą dla Francji rolę. Otwarty mi się oczę, że wielkie „wszechludzkie” idee, które Francja dla całego świata produkuje, przedstawiają zamaskowany egoistyczny interes francuskiej racji stanu. I Briand był natchniony tym właśnie genjuszem francuskiego narodu. Jego pacyfizm, jego paneuropeizm, to tylko genialne instrumenty dla kierowania polityką francuską. Po śmierci Brianda pisano o nim w Polsce, jako o pacyfście. Ja pisałem, jako o Francuzie, — Francuzie — patriocie, szwiniście, egoistycznym polityku Francji. Słowa, które wymówił w przedśmiernej gorączce, a którą Tardieu powtórzył nad jego trumną — są dowodem, że miałem rację, są dowodem, że właśnie mój hold przyjaźni zmarły, jako sobie należy.

A rzekoma obelżywość formy mego artykułu?

Wynikała ona z metody kontrastow-

wej, bardzo często używanej w literaturze, zwłaszcza francuskiej. Arcywzorem kontrastowego sposobu pisania będzie raport Focha, który brzmiał: „moje centrum jest rozbite, moje skrzydła się cofają. Sytuacja jest doskonała. Przechodzę do ataku”. Każdy człowiek jest potrochu buchalteryjną księgą. Zapisany jest kredyt i debet. Nie można powiedzieć, aby wielkie długi świadczyły dobrze o przedsiębiorstwie, ale jeśli się zacytuje ogromną cyfrę zobowiązań, a potem doda: a jednak jest to człowiek szalenie bogaty, na tyle jego aktywa przenoszą pasywę, to wtedy ta cyfra długów głosi nam nie bliskie bankructwo, lecz wielką fortunę.

Oto wpada mi pod rękę książka Marji Czapskiej, napisana o Mickiewiczu dla Francuzów. Wstęp dał do niej znakomity literat Drieu La Rochelle. Wyjmuję tu ostatnie zdania tego wstępu, aby zilustrować, co rozumiem pod kontrastowym sposobem pisania:

Mickiewicz oddał się od swych przyjaciół, którzy umrą w więzieniach, lub na wygnaniu, opadła się w Rzymie i w lasach Pozańskiego, kiedy inni dala walczyć w powstaniu, obciąża swą żonę troskami domowymi i kupą dzieci, wnetzas, gdy sam się pograża w indyferencji mistycznej. —

A jednocześnie:
 Brat wielki Byrona i Chateaubrianda!
 Osiąga pewien rodzaj świętości. Nędzarz wśród bogactw największych!

Czyż obraźliwy naszę uczucia do Napoleona, gdybyśmy napisali o Nim w ten sposób:

— Morderca ostatniego godnego potomka bohaterkich Kondeuszów. Zdrąca swych polskich towarzyszy broni w traktacie pod Loeben. Ten, kto wziętł Papieża. Zdradczyna małżonek, zamachowiec stanu, który zemdlał w decydującej chwili. Włoch, który wyrwał morze krwi francuskiej, — tworząc dla Francji największą w jej świetnych dziejach chwałę, restaurując religię rzymsko - katolicką, rzucając na cały wiek XIX siew wołaniem o Niepodległość Polski.

Albo o Piotrze Wielkim:

— Morderca syna własnego. Pijak, rozpustnik i błazen. Niszczyciel narodowych zwyczajów, niszczyciel rosyjskiej tradycji. Tysiące poddanych topi w błotach, aby na ich łbach zabić pale, a na palach zbudować stolice. Niespotykany w dziejach przykład człowieka, którego życie starczyło za wieki historii w popychaniu naprzód swego państwa, swego narodu; w przetworzeniu barbarzyńskiego kraju w żelazne imperjum, człowieka, którego praca miała równowagę pracy dziesiątków milionów ludzi.

To można nazwać sposobem pisania kontrastowego. Czy prawda na tem cierpi? — Nie jest tylko jaskrawiej oświetlona. Czy wielkość człowieka umniejsza się przez to, że daje się o nim całą prawdę? Nie. Poznajemy tylko koloryt i plastykę historii! Pisałem o Briandzie to, co zapisała o nim prawda i rzeczywistość. Nie wywie z sądowych kronik wyroku, który zapadł na niego w młodości w sądzie kryminalnym. Czy należy te rzeczy opuszczać w entuzjastycznym artykule? — Może być stosowana także taka metoda. Użyłem innej. Wymieniłem dużo z tego, co wiedziałem o nim śmiesznego, małostkowego, kłamliwego dlatego właśnie, aby w końcu podsumowaniu zasług i wad głośno zawołać, że te wszystkie plugastwa, aczkolwiek duże, są niczym wobec zasług, wobec walorów tego człowieka. Cat.

ŁOTWA ZATWIERDZIŁA STATUT ORGANIZACJI POLSKIEJ

RYGA, (Pat). W dniu dzisiejszym ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło statut nowej narządowej organizacji polskiej na Łotwie pod nazwą „Polskie Zjednoczenie Narodowe”.

Gwałtowny atak niemiecki na Litwę

Protest rządu Rzeszy przeciwko rozwiązaniu Sejmiu

BERLIN (PAT). — Rząd Rzeszy tarjuszy do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne demarche zgłosili przedstawiciele rządu niemieckiego i w rządu angielskiego, francuskiego i włoskiego. Protest niemiecki powołując się na zbiorową notę sygnarjuszów do rządu kowieńskiego, podzłosił w Kownie oficjalny protest przeciwko rozwiązaniu sejmiu krajpedzkiego. Analogiczne

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI W EGIPCE

Marszałek Piłsudski zamieszkał w Heluanie w polskiej willi „Jola”, przed którą wystawiono honorowy posterunek wojskowy, składający się z dwóch podoficerów, dla uczczenia Dostojnego i Milego Gościa, pomimo, że podróżuje stricte incognito.

Willi „Jola”, pisze korespondent „Gaz. Polskiej” — jest właściwie pałacem, zbudowanym przez egipskiego dostojnika i bogacza, Szauki paszę, w czasach świetności Heluanu, kiedy to rezydował tu przez znaczną część roku dwór chedywa (wicekrola) i zjeżdżali się bogaci cudzoziemcy, aby w słońcu i ciepłe spędzić zimę nie na leżeniu, lecz na zabawach i balach.

Czasy te minęły. Król Fuad rezyduje przeważnie w swym pałacu w Kubbah, bogatych cudzoziemców przez trzebła znacznie wojna światowa. Heluan z modnej stacji klimatyczno-ryzykowej stał się tem, czem właściwie powinien być — stacją klimatyczno-leczniczą i odpoczynkową, dającą swym gościom idealne warunki wzmocnienia utraconych sił i odrestaurowania nadszarpniętych życiem „cywilizowanego” nerwów.

Jak na pustynny Heluan, do którego ziemię urodzajną trzeba przywozić na wielbłędach z doliny Nilu, ma „Jola” wyjątkowo duży ogród, z pergolami i tak ulubionym przez Arabów sztucznymi grotami (ciaplarniami). O zdobą ogrodu są liczne i rzadkie nawet w Egipcie palmy ze wszystkich zwrotników krajów świata i dwa ogródki kaktusowe, z dziwacznymi powycinanymi słupami, kandelabrami, kulami. Ale chlubą i dumą „Joli” są parę dewszystkiem wielkie trawniki, parę tu i jedna topola. Gdyż w tym klimacie trawa jest bardziej luksusową rośliną niż latanie i bauhinje. Słońce czerwcowe wypala ją regularnie co roku i co roku trzeba ją siać na nowo. Prócz tego wymaga ciągłego podlewania, a woda jest w Heluanie rzeczą drogą. Rachityczne tuje i topola są znów roślinami „z dalekiej północy”, uważanymi przez Egipcjan za prawie tak egzotyczne, jak sosny i brzozy.

W tej chwili kwitnie w ogrodzie Marszałka wszystko: nasze poczwice bratki i bougainvillea, lewkonje i oleandry, cyrenarie i petunie, gwóźdźki, floksy i narcyzy. Co do zapachu, panuje obecnie bezkonkurencyjnie groszek pachnący, dochodzący dwumetrowej wysokości.

Marszałek mieszka ze swym lekarzem, płk. Woczyńskim i adiutantem kpt. Lepeckim. W dzień ulubionem jego miejscem pobytu jest wschodnio-północno — zachodnia weranda, na której zawsze może sobie wybrać kąciek, gdzie nie dokucza ani wiatr, ani słońce, i jednocześnie można korzystać z czystego, przesyconego ozonem i słońcem, powietrza pustyni.

Wstaje Marszałek rozmaicie, gdyż

sypia doskonale. Do śniadania przegląda oświadczenie miejscowe (fran cuskie) i polskie. Obiad jada w towarzystwie kpt. Lepeckiego po warszawsku, o godz. 2 i pół, kolację późno, gdyż dopiero około godz. 9 wiec. — W humorze jest znakomitym, podczas posiłków nieustannie rozlega się Jego śmiech. Na podwieczorek pije Marszałek przywiezioną specjalnie dla Niego z Warszawy herbatę i zagryza polskimi, również herbatnikami i polskimi, aczkolwiek pieczonymi w Heluanie, tortami. Do tego pali swe papierosy „Marszałkowski”, które również w dostatecznej ilości przyjechały z Warszawy.

Pobyty w Heluanie ma być całkowicie wypoczynkowy. Lecz Marszałek wyczerpał nie umie. Przyjechały z Nim całe kufrzyki książek, więc spędza długie godziny przy biurku w swym gabinecie — przy pracy.

NUWE FORMY UNJI KOŚCIELNEJ W POLSCE (DYSKUSJA W „SŁOWIE”)

Broszura ta zawiera glosy: księży — J. E. Arcybiskupa E. Roppa, J. E. Bp. G. Chomyszyna, kan. A. Abramowicza, rektora A. Dąbrowskiego, T. J. prof. J. Marcjnowskiego, prof. dr. W. Meystrowicza, red. J. Urbana, T. J. o. Zeleznikowicza; p.p. dr. W. Chackiewicz, M. Golubiewa, poła S. Mackiewicz, Sz. Meystrowicza, senatora R. Skirmunta i poła S. Stróskiego

Skład główny w Księgarni św. Wojciecha w Wilnie. Cena zł. 1,80.

Z działalności P.K.O.

Bank Polska Kasa Opieki powołany do życia w roku 1930 przez Poczta Kase Oszczędności, wykazuje w dalszym ciągu znaczny rozwój tak w dziedzinie oszczędności, jak również przekazań.

Stan wkładów Oddziału Banku P.K.O. w Paryżu wyniósł na 1/1 — 1931 r. frs. — 3.414.482,77, a w ciągu roku wzrósł o kwotę frs. 3.800.127,09, czyli o 111,3 proc. i wynosił na dzień I — III — 1932 r. frs. — 6.826.189,19.

Ilość książeczek oszczędnościowych wzrosła w tym czasie o 93,2 proc.; na I — I — 1931 r. wynosiła 637 sztuk, a w dniu I — III — 1932 r. sztuk 1.250.

Również znacznie wzrosła ogólna kwota przekazów, gdyż o kwotę frs. 9.371.719,31. Na I — I — 1931 r. kwota ta wynosiła frs. 1.595.343,11, a w dniu I — III — 1932 r. frs. 10.967.062,42.

Również pod względem ilościowym, gdy na I — I — 1931 r. dokonano 1.379 wszy stkich przekazów, to na dzień I — III — 1932 r. ilość ta podniosła się do 8.064. Najbardziej w ciągu tego czasu wzrosła ilość i kwota przekazów krajowych: na I — I — 1931 r. kwota ich wynosiła frs. 299.189,30, a ilość 474 sztuk, w dniu I — III — 1932 r. i, kwota tych przekazów podniosła się do sumy frs. 4.944.479,11, a ilość do 3.609 sztuk, czyli kwota przekazów krajowych wzrosła przeszło szesnastokrotnie.

Cyfrę tę świadczą o systematycznym rozwoju Banku PKO. oraz wykazują dobitnie, jak bardzo celowo było stworzenie tego rodzaju instytucji dla potrzeb naszych emigrantów.

AWJONETKA Z MOTOREM MOTOCYKLOWYM

LYON. PAT. Dzienniki podają, że Francuz Miguet przeprowadził ostatnie próby swego nowego modelu awjonetki jednoosobowej, poruszanej zwykłym motorem motocyklowym. Próby powiodły się w zupełności. Nowy typ awjonetki odznacza się ogromną lekkością i łatwością wzlotu.

Komuniści w Reichswehrze

BERLIN (PAT). — Na zarządzenie nadprokuratora Trybunału Rzeszy policja aresztowała w ostatnich dniach w Ulm 3 funkcjo narjuszy komunistycznych pod zarzutem or ganizowania jacejek w miejscowym garnizonie Reichswehry. Aresztowano wczoraj 3 członków garnizonu Reichswehry.

Trzech trędowatych w Polsce

Pisma warszawskie donoszą: Przywieziono do szpitala św. Łazarza kupca wileńskiego Szulika, zarażonego jedną z najstraszniejszych chorób na świecie — trądem. Szulik został przywieziony specjalnym wagonem, który poddano kilkodniowej dezynfekcji. — Szulik jest trzecim z kolei trędowatym w szpitalu św. Łazarza.

Przed pięciu laty w szpitalu umieszczono pierwszą chorą na okrutną chorobę — Praksedę Kulkową. Dwa lata temu ujawniono w Polsce drugi z

kolei wypadek, któremu podległa niejaka Fejgin. Wreszcie obecnie trzeci. — W ten sposób w warszawskim szpitalu przebywa trzech chorych na trąd. Szulik jest obecnie badany przez najbardziej wybitnych specjalistów, jednak zdaje się — nie ulega wątpliwości najmniejszej, że rozpoznanie choroby było trafne. Zdaniem niektórych wybitnych lekarzy — dermatologów, odkrycie trzeciego wypadku jest objawem niepokojącym.

Dolary w piwnicy

HISTORIA PACZKI BANKNOTÓW

Dnia 1 marca r. rano kasjerzy Banku Gospodarstwa Krajowego stwierdzili brak paczki banknotów na kwotę 2000 dol. — Przeprowadzone dochodzenia nie zdołały ustalić, czy kasjer pieniądze za przez zapomnienie zostawił w kasie, na stole, i czy stamtąd zginęły, czy też zginęły one w czasie transportu przy woźnego do skarbcia.

Na podstawie poszlak został aresztowany woźny banku Jan Proć, który w przeddzień zaginięcia tej sumy transportował po zamknięciu kasy całą gotówkę do skarbcia. Proć do winy się nie przyznał, ale mimo to został oddany do dyspozycji sędziego śledczego, ponieważ w czasie pobytu w aresztach policyjnych wypytany się swoich towarzyszów o dobrych adwokatów, o potrzebę sumy honorarium i ewentualną na kaucję. To zachowanie się Procia obciążało go i wskazywało na to, że jest on winny i myśli o sposobie obrony.

Tymczasem nastąpił w tej sprawie sensacyjny zwrot.

Oto bowiem Wydział Śledczy nie zadawalając się faktem aresztowania Procia, u którego podczas rewizji nie znaleziono pieniędzy — podał inwigilacji kilka osób z poróżd personelu bankowego, którzy krytycznego dnia znajdowali się w pobliżu kasy, — względnie spieniał tam jakieś czynności.

Między innymi inwigilowano także zajętego w Banku Gospodarstwa Krajowego w charakterze kontraktowego frotera posadzek 50-letniego Michała Woźniakowskiego, zamieszkałego przy ulicy Spadzistej 1. W czasie inwigilacji zauważono, że Woźniakowski w ostatnich dniach wydawał dużo pieniędzy, a poza tem miał zamiar wkrótce wydać zamąż córkę, o której rozgłaszał, że ma znaczny posag.

Ponieważ Woźniakowski był człowiekiem biednym i nigdy nie miał większej sumy, wywołało to podejrzenie u sąsiadów. Wkrótce też dowiedzieli się o tem policja, która — po ustaleniu szeregu faktów — aresztowała Woźniakowskiego. W pierwszej chwili Woźniakowski wypierał się wszelkiej winy, a wzięty w ogień krzywożych pytań w końcu przyznał się do kradzieży paczki banknotów, która spadła ze stołu na podłogę w kasie. Woźniakowski najpierw oświadczył, że pieniądze ze ukrył w piwnicy w Banku.

Funkcjonariusze policyjni przeszli w piwnicy około 5 tonn węgla, ale pieniędzy tych nie znaleźli. Wówczas Woźniakowski oświadczył już kategorycznie, że pieniądze ze ukrył w piwnicy w swoim domu. — Tam też istotnie wczoraj rano znaleziono banknoty dolarowe na sumę 1800 dolarów. Reszta, t. j. 200 dolarów zdołał Woźniakowski wydać.

Aresztowanego Woźniakowskiego odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego, a równocześnie sędzia zwolnił natychmiast woźnego Procia.

WŁAŚCICIELE NIERUCHOMOŚCI PRZECIW UCHWAŁOM ZRZE SZEN LOKATORSKICH CO SLYCHAC.

Związek Zrzeszeń Własności Nieruchomej Mięjskiej w Polsce wydał następującą odezwę:

Pewna część prasy oraz zwijzki lokatorów rozpoczęły akcje, skierowaną ku przekonaniu opinii publicznej o konieczności i możliwości obniżenia komornego.

Jeżeli chodzi o domy stare, podlegające ochronie lokatorów, to rzeczywista sytuacja tych domów znacznie odbiega od wyobrażeń zwolenników obniżenia komornego w tych domach.

Minimalny poziom komornego winien być taki, by przedewszystkiem wystarczał na utrzymanie domu w sta nie używalności, pokrywał wydatki na administrację i oprowadzanie włóźnego w dom kapitału oraz na podatki i opłaty państwowe i samorządowe.

Obecnie obowiązujące w Polsce komorne daleko odbiega od tego minimalnego poziomu.

Moratorjum dla bezrobotnych wobec zwiększenia się ich ilości, coraz dotkliwiej obciąża właścicieli domów: pogorszyła się znacznie ogólna wypłacalność komornego, do której przyczyniło się w znacznej mierze ustawowe zawieszenie eksmisji w porze zimowej. Podniesione zostały podatki i opłaty samorządowe.

W ten sposób rentowność domów większych i średnich zmniejszyła się znacznie i w najlepszych rzazach nie przekracza 1 proc. rocznie, deficytowność zaś mniejszych domów zwiększyła się jeszcze.

Właściciele domów stają się coraz więcej niewypłacalni. Rosną zaległości z tytułu rat w Towarzystwach Kredytowych, które wystawily w ostatnich czasach kilka tysięcy domów na licytację. W Warszawie kilkadziesiąt domów jest wystawionych na licytację w poszukiwaniu prywatnych zobowiązań hipotecznych. W kilku tysiącach domów tylko w samej Warszawie jest zasekwestrowane komorne za zaległe osetki z pożyczek hipotecznych, za zaległe podatki i opłaty oraz z tytułu przymusowych remontów, wykonywanych przez magistrat na koszt właścicieli.

Nie ma w Polsce warstwy ludności, któraaby miała obniżone dochody do połowy przedwojennych. Jedyń wyjątek stanowi warstwa właścicieli nieruchomości miejskich.

Obniżenie komornego odbiło się przedewszystkiem na całkowitem zaprzestaniu remontu, jak również na zmniejszeniu płatności podatków i opłat komunalnych i państwowych.

Zwiększyłyby bezrobocie, a co za tem idzie, zaostrzyłyby kryzys gospodarczy.

„Co do rezultatów praktycznych „projektów nasuwają się wątpliwości.

„Gdyby tego rodzaju konwencja miała naprawdę odpowiadać zamierzniom jej wnioskodawców, ustanowiliby między narodową kontrolę nad „opiniją publiczną. Liga Narodów nie „jest jeszcze dojrzała do spełniania „tego dzieła, jak do wielu innych“.

Restawacja bezrobotnych wobec zwiększenia się ich ilości, coraz dotkliwiej obciąża właścicieli domów: pogorszyła się znacznie ogólna wypłacalność komornego, do której przyczyniło się w znacznej mierze ustawowe zawieszenie eksmisji w porze zimowej. Podniesione zostały podatki i opłaty samorządowe.

W ten sposób rentowność domów większych i średnich zmniejszyła się znacznie i w najlepszych rzazach nie przekracza 1 proc. rocznie, deficytowność zaś mniejszych domów zwiększyła się jeszcze.

Właściciele domów stają się coraz więcej niewypłacalni. Rosną zaległości z tytułu rat w Towarzystwach Kredytowych, które wystawily w ostatnich czasach kilka tysięcy domów na licytację. W Warszawie kilkadziesiąt domów jest wystawionych na licytację w poszukiwaniu prywatnych zobowiązań hipotecznych. W kilku tysiącach domów tylko w samej Warszawie jest zasekwestrowane komorne za zaległe osetki z pożyczek hipotecznych, za zaległe podatki i opłaty oraz z tytułu przymusowych remontów, wykonywanych przez magistrat na koszt właścicieli.

Nie ma w Polsce warstwy ludności, któraaby miała obniżone dochody do połowy przedwojennych. Jedyń wyjątek stanowi warstwa właścicieli nieruchomości miejskich.

Obniżenie komornego odbiło się przedewszystkiem na całkowitem zaprzestaniu remontu, jak również na zmniejszeniu płatności podatków i opłat komunalnych i państwowych.

Zwiększyłyby bezrobocie, a co za tem idzie, zaostrzyłyby kryzys gospodarczy.

„Co do rezultatów praktycznych „projektów nasuwają się wątpliwości.

„Gdyby tego rodzaju konwencja miała naprawdę odpowiadać zamierzniom jej wnioskodawców, ustanowiliby między narodową kontrolę nad „opiniją publiczną. Liga Narodów nie „jest jeszcze dojrzała do spełniania „tego dzieła, jak do wielu innych“.

Inowrocław

Zdrowisko Inowrocław otwiera sezon wiosenny z dniem 1-go kwietnia. Sądząc z stosunkowo dużej frekwencji, jaką Inowrocław cieszył się tej zimy, spodziewać się należy, że nie zawiedzie także wiosna i lato. Do wiadomości się, że zgłoszenia na kurację kąpielową w kwietniu i maju są rzeczywiście dość liczne. Na otwarcie nowego sezonu odświeżą się w całej pełni przy pomocy murarzy, malarzy i monterów.

Nawet nowy, wielki Zakład Przędzalniany i Inhalatorów wystąpią w odświeżony szacie. Nowością będą kąpiele kwasowe i kąpiele borowinowe w tym gmachu.

W ten sposób stworzono orzecznictwo nieodwołalne, szczególnie na czas przejściowej wiosny i jesieni; w jednym wielkim i nowoczesnym zakładzie wydawać się będzie wszelkiego rodzaju kąpiele mineralne i borowinowe, oraz zabiegi przyrodolecnicze (wodolecznictwo, elektroterapia, wzięwania solankowe, naświetlania, kąpiele słoneczne). — Tamże mieści się również Emanatorjum Radowe.

Zakład ten posiada centralne ogrzewanie, wielki hall-poczekalnie, pokój towarzyski i t. d.

Warunki lecznicze w Inowrocławiu będą z tego powodu bardzo i zdrowotnie.

ŻADAJCIE

we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków

Prow. A. PAKA.

HILLEGOM AURORA HOLANDJA

CEBULKI KWIATOWE ŚWIATOWEJ SŁAWY

SPROWADZAJCIE CEBULKI BEZPOŚREDNIO Z NAJLEPSZEJ FIRMY W HOLANDJI

Od pewnego czasu nadchodzą do nas z Polski zamówienia na cebulki roślin pokojowych lub ogrodowych. Sądzimy, że w celu wprowadzenia naszej Firmy na rynek polski najlepszy środkiem będzie wysłanie jednej z naszych kolekcji roślin i cebulek z Holandji, kolekcji tak urozmaiconej pod względem bogactwa kolorów i słodyczy zapachów, jakiej państwo nie spotykały.

Kolekcja ta zawiera 350 cebulek i roślin rozmaitych gatunków i została utworzona przez nas, fachowców, z uwzględnieniem naszego klimatu. Kwiaty „Aurory“ będą radość w sercach młodych i starych, bogatych i biednych. Kolekcja cebulek „Aurora“, zamieni pokój wasze i ogrody w prawdziwy raj!

Biorąc pod uwagę wielką ilość obywateli, nadchodzących do nas codziennie, prosimy o nadsyłanie zamówień **bezwzględnie z wyraźnym wymienieniem nazwiska i szczegółowego adresu. Nikt nie powinien się ociągać ze sprowadzeniem w najkrótszym czasie naszej kolekcji.**

Adres nasz: **AURORA BULB NURSERIES Hillegom — Hollandie — Europe.**

Nasz wspaniały kolekcja zawiera:

100 Gladjolusów o dużych kwiatach, 5 różnych kolorów; lilii, żółty, czerwony, różowy szumon.

50 Gladjolusów o drobnych kwiatach, w 5 pięknych kolorach.

20 Begonii (o 2-tych i 10 podwojnych) o kolorach rozmaitych.

15 Roślin trwałych bardzo urozmaiconych.

10 Hycyntyów (Hyacinthus Candicans) Królowa Kwiatów.

50 Anemonów, kwiat popularny w odcienieniach barw tęczy.

50 „Ranonculus“, male różyczki wszelkich kolorów.

30 „Oralis Deppl“, zwane „rośliną szczęścia“.

15 „Montbretia“ rozmaitych kolorów.

15 Dali „Aurora's Room“.

350 Cebulek i roślin w cenie franków franc. 70 (zł. 25).

Podobna kolekcja (700) w cenie franków 130 (zł. 46 gr. 60).

Szybka usługa. Wysłamy bez kosztów pocztowych pod wskazanym adresem. Załączamy do każdej paczki świadectwo zdrowia, wydane przez urząd fitopatologiczny. Każdy gatunek opakujemy oddzielnie z etykietą. Posyłamy również w każdej paczce darmowy katalog ilustrowany ze wskazówkami w językach: angielskim, francuskim lub niemieckim. Do zamówień z załączoną z góry opłatą dodajemy bezpłatnie siedem nowości światowej sławy „Aurora“, Tigilii“.

Na zamówienia bez zaliczki wysyłamy paczkę za pobraniem, przyczem należy wpłacić 5 fr. franc. (zł. 1 gr. 80) na rachunek kosztów przesyłki.

Przeciwno Grypie

przeziębieniu, influencji i bólowi reumatycznym należy niezwłocznie zastosować tabletki Togal, które nwsuwają te chrobrliwe objawy. Nieszkodliwe dla serca, żółdka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecząc się w własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togal. We wstętkich aptekach.

o podstaw całej budowy społecznej i państwowej, ale w dziedzinie pracy naukowej nie dają się usprawiedliwić tak, jak gdzieindziej samorodnym talentem, energią i inicjatywą, samoradnie wysuwającymi na kierownicze stanowiska, zdolnościami organizacyjnymi. Biedni w nauce ludzie, którzy wysuwają się od razu genjuszem (jak s. p. A. Gawroński), są rzadcy. Młody trzydziesto-kilkuletni człowiek, który już osiągnął najwyższe godności uniwersyteckie, jest czasem przedmiotem zażenowania dla znajomych, gdy są zapytani przez kogoś o tytuły istotne do profesury owego mało inteligentnego i mało ciekawego w rozmowie pana; sytuacji nie uratuje wymienianie jego prac, choćby licznych, ale dziwnie pozbawionych znaczenia ogólniejszego, nie posuwających jego specjalności, nieterwicznych, napisanych z mniejszym wysiłkiem umysłowym, niż opis wczorajszego wypadku w kronice kryminalnej poczytnego brukowca: o jakakolwiek rozprawa na temat: „kolory sztyldów wileńskich w świetle liczb i stosunków narodowościowych w tamtejszym handlu“.

By przysiedzieć faldów — brak czasu: to trzeba reprezentować Polskę na kongresie w Sewilli, to wycieczka do Indu — Chin. — Prawda, że zbyt szybka rozbudowa szkół wyższych (od razu 6 uniwersytetów zamiast 2, nie licząc innych uczelni) uniemożliwił

*) W tym fantastycznym oczywiście tytule, umyślnie używam zwrotu z języka kozłukowego. P. prof. M. Szwykowski z Uniwersytetu Karola (w Pradze Czeskiej) pisze: „Poezja z okresu pożytycznym jest zastąpiona przez Asnyka i Konopnickiej, to nie poezja“.

Togal

do samego siebie, prowadzi z jednej strony do lekceważenia sumiennego przygotowania wystąpień, do „wiatrologii“, wreszcie do ignorancji, z drugiej strony do zarumianej tępeści, tłumiącej samodzielne myślenie i naukowe inicjatywę słuchaczy. Kilka wziętych z obserwacji przykładów zilu struje powyższe wywody.

Czterechsetletnie Jana Kochanowskiego. Wielka parada całokształtu naszej kultury nie tylko literackiej. Zjazd cudzoziemców, ludzi o europejskich nazwiskach i autorytetach, rozumiejących po polsku, co więcej, zwykłych rjer tujących się w drugiej wielkiej literaturze słowiańskiej, rosyjskiej. I oto przed tem audytorjum na inauguracyjnym posiedzeniu, poważny profesor wygłasza przemówienie, gdzie o Kochanowskim trochę nieznaczących banałów, natomiast ostre i przejryste aluzje do rzeczywistości politycznej w Polsce dzisiejszej, przeniknięte nienawiścią do niej i stronnictwem zacietrzewieniem. Dobrze, to tylko nietakt, ale zaraz potem, na otwarcium jednej z sekcji, wobec tegoż audytorjum słyszało się z ust poważnego przedstawiciela humanistyki, że kultura polska stawała w XVI wieku wyżej niż włoska i francuska — nie tylko nietakt, lecz bardzo głustwo — a na dowód tegoż fakt, iż w uznaniu powagi nauki polskiej uniwersytet Padewski powołał J. Zamoyńskiego na stanowisko rektora: tu już szanowny mówca zdradził zupełną ignorancję ówczesnego stroju uniwersyteckiego: tak jakby zidentyfikował urząd konsula perskiego Fenigbau ma z urzędem konsula rzymskiego.

Rozwiódę się szerzej nad pewnym epizodem, mnie dotyczącym, nie z tego jednak względu, lecz, że przy uważnem zastanowieniu się potwierdza on nie jeden z wyżej zaznaczonych rysów. Znalazłszy w „Języku Polskim“ z 1928 i 1929 r. notatkę, stwierdzającą, że słowo „puch“ wchodzi do wyrażenia górników „puch ziemny“ na oznaczenie gazu w kopalniach, u górali zaś znaczy tyle, co stęchła, a nie znajdując wyjaśnienia tej rozbieżności ze zwykłym u nas znaczeniem („puch“ — lekkii, specjalnie delikatny gatunek pierza, czy włosia) — wpadłem na wystarczające, jak mi się zdawało tłumaczenie, które też posłałem do redakcji „Języka Polskiego“. Aczkolwiek laik w językoznawstwie ogólnem i słowiańskim, sądziłem, na podstawie zapoznania się za mych lat uniwersyteckich z metodami analogicznych poszukiwań w romanistyce, uważałem tłumaczenie za przekonujące i bardzo jasne; co do ostatniego, zdaje się na sąd czytelników. Mianowicie przezrząszo pochodne od „puch“, zostałem uderzony ich równoległością znaczeniową z pochodnymi od wyrazu „duch“ i pokrewnymi, jak „dąć“ = „nadać“, „twarz mi rozdęło“ = „twarz mi spuchła“, „Cyntyus napuścić“ (u B. Spomerowicza) = „Apolo natchnął“, aż do współczesnego sportowego „spuch“ = zadyszał się, za brak mu oddechu“; jeżeli do tej samej grupy pochodnych od „puch“ zaliczymy pochodne od „pachnąć“, (możliwości wymiany samogłosek wskazywał także szereg jak „duch“, „oddech“, „dyszące“), szereg równoległy uzupełni się całkowicie, zaczynając od „za-

Przewodnicy młodzieży

Należy się wprawdzie wdzięczność redakcji „Słowa“, że zwróciła uwagę na niedostateczną jakość składu ciała profesorskich na uniwersytetach naszych. Sprawę tę już przed paru laty podniósł ze zwykłą sobie śmiałością i bezwzględnością p. Władysław Studnicki, wskazując jednocześnie przyczynę — zbyt szybka w stosunku do naszych możliwości rozbudowę szkolnictwa wyższego, co wywołało rozproszenie i tak niezbyt licznych istotnych zasobów personalnych naszej nauki. Teraz sam redaktor „Słowa“ tak zawsze życzliwy dla naszej młodzieży, zwrócił uwagę na szeregach się wśród niej skłonności do ujmowania spraw ustrojowych i gospodarczych podług bolszewickich szablonów i uczynił odpowiedzialnymi jej przewodników i nauczycieli, pozbawionych wpływu na dusze słuchaczy i nie umiejących ich wciągnąć w krąg ideowej, istotnej cywilizacji zachodnio-europejskiej. Wład zatem p. W. Ch., pełny jak zawsze umiarem bezstronności, w doskonałym przeglądnął najistotniejszych spraw Uniwersytetu S. B. widzi niedostateczny entuzjzm dla nauki, niestudystyczny wpływ profesorów na studentów, podkreślając słusznie, że ten wpływ może być jedynie osiągnięty na drodze wciągnięcia słuchacza w krąg entuzjzmu dla nauki, że „student szuka w profesorze przedewszystkiem człowieka nauki, entuzjasty wiedzy, prawnika bezkompromisowego i „zachnionego“ a nie bełtra, że jak żołnierz chce widzieć w wodzu wzór

żołnierza, tak student nie daruje profesorowi fuszerki w jego faciu.

Równocześnie dowcipny feljetonista „Słowa“ w korespondencji z Warszawy naskizował niewątpliwie karykaturalny, ale zawierający rysy wielkiej prawdy obrazek z życia Uniwersytetu warszawskiego, gdzie ukazuje traktowanie często bełterskie studentów przez wymienionych z nazwiska profesorów. Dla znającego bliżej dzieje ka rjery niektórych z nich, obrazek ten ma smaczek szczególny, wobec notorycznej nieociosci naukowej, przynajmniej jednego z tych panów i cudownego wspanienia na szczyty godności uniwersyteckich, zaczynając od zajęcia katedry przed złożeniem doktoratu.

Rysy szkicowo ukazane znajdują potwierdzenie każdego, kto zbliska przyglądał się tym stosunkom. Oczywiście, nie chcę zarzutów uogólniać, nie chcę zaprzeczać, że wśród profesorów naszych wyższych uczelni, jest wielu prawych ludzi nauki, jej tylko z poświęceniem oddanych i w zupełności spełniających swe zadania zarówno w zakresie pracy naukowej, jak i pedagogicznej. Chcę nawet wierzyć, że tacy są większość, ale nie można zamykać oczu, że istnieją, niestety, smutne wyjątki, wyjątki dość liczne, wyjątki tolerowane, a nawet w razie potrzeby osławiane, autorytetem moralnym środowiska.

A więc karierowicze. Wprawdzie babczne kariery są właściwością czasów powojennych, naturalniejsze niż gdzieindziej u nas, przy tworzeniu

WYKWINTNE CYGARO JEST OZNAKĄ KULTURY TOWARZYSKIEJ

FAVORITAS cena za szt. 0.80 gr.
 CORONAS „ „ „ „ 1.80 „
 DELICIES „ „ „ „ 2.30 „

KRONIKA



CZWARTEK
 Dziś 24
 Gabriela
 jutro
 Zwiast. NMP
 Wschód słońca g. 5.54
 Zachód słońca g. 18.20

Sprostowania Zakładu Meteorologicznego U.S.B. w Wilnie.

Z dnia 23 III 1932 r.
 Ciśnienie średnie: 768.
 Temperatura średnia: -4.
 Temperatura najwyższa: +2.
 Temperatura najniższa: -17.
 Opad w mm: —
 Wiatr: cisza.
 Tendencja: spadek, następnie stan stały.
 Uwagi: dość pogodnie.

MIEJSKA

— Urzędowanie w magistracie i urzędach państwowych. W Wielką Sobotę urzędowanie w instytucjach państwowych i samorządowych będzie trwało, tylko do godziny 12 w poł. po czym nastąpi przerwa świąteczna aż do wtorku.

— Wstrzymanie egzekucyj. Poczynając od dziś magistrat wstrzymuje na okres świąteczny wszelkie egzekucje, spowodowane za ległosciami z tytułu zaległości podatkowych.

— Likwidacja opieki społecznej? W magistracie powstał projekt likwidowania wydziału opieki społecznej, której agendy przyjąłaby sekcja zdrowia.

— Umniejszenie kosztów utrzymania biura opieki i skoordynowanie akcji niesienia pomocy potrzebującym.

— Stypendja zw. pracowników miejskich. Na onegdajszym posiedzeniu zarządu związku prac. miejskich powzięto decyzję wstawienia dwu stypendjów po 150 zł. dla dwóch najlepszych uczniów, uczęszczających do miejscowej szkoły rzemieślniczej.

— Zasiłki dla biednych. Z okazji świąt tak magistrat, jak i komitet bezrobocia zwiększy znacznie pomoc dla pozabawionych pracy, udzielając zapomóg w naturze, względnie pomocy pieniężnej — za odpracowane na robotach miejskich dniówki.

— Autobusy w czasie świąt. Jak się dowiadujemy, w Wielką Sobotę dnia 26 bm. autobus kursować będą na wszystkich liniach do godz. 20-ej, a w pierwszy dzień Wielkiejnocy dnia 27 bm. — wcale nie ukazywać się na mieście.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Walne Zebranie członków Oddziału Wileńskiego Powszechnego Związku Emerytów Państwowych odbędzie się w Wilnie, przy ul. Zawalnej 1 w dniu 3 kwietnia br. (w nie dziele) o godz. 11 m30 w pierwszym terminie i o godz. 12 m. 30 w drugim, ważne bez względu na ilość obecnych. Na porządku dziennym sprawozdanie z działalności Zarządu Związku, Kasy Samopomocy, sprawy emerytalne i zmiana statutu. Porządek dzienny do przejrzenia w biurze Związku, przy ul. Zawalnej 1 w poniedziałki i czwartki w godz. 5—7 ppol.

— Walne Zebranie Związku Absolwentów gimn. Jezuitów w Wilnie. Dnia 22

NASIONA
 WARZYW I KWIATÓW
 z pierwszorzędných źródeł zagranicznych oraz nasiona roślin pastewnych: buraki, koniczyzna tymotka, oraz różne poleca
ZYGMUNT NAGRODZKI
 Wilno, Zawalna 11-a.
 Ządajcie cennika.

pach", porównaj z „zaduch". Wywnioskowałem stąd, że „puch" pierwotnie znaczył to samo co „duch" = dmuchnięcie (czynność i produkt). Ze względu zaś na obecność tych samych wyrazów w języku rosyjskim, przypuściłem ich powstanie na wspólnym gruncie — prasłowiańskim, w analogiczny sposób — z onomatopoi (jak to powszechnie sądzi się o „duchu"). Słowem, że „puch" i „duch" to dublety dźwięko-nasładowe, jak np. „trach" i „bęć", a dzisiejsze znaczenie „puch" powstało drogą metafory: „substancja lekka, jak tchnienie", por. „gaz" na oznaczenie lekkiej, jak gaz tkaniny. Znaczenie to zafiksował język literacki, odrzucając pierwotne.

Po kilkumiesięcznym oczekiwaniu na pojawienie się notki w piśmie, być może zaopatrzonej w obalające jej wywody notatkę, przypuściłem zgubę listu na poczcie, napisałem więc krótko streszczając swoją hipotezę. Prócz tego, wiedząc, że „Język Polski" zajmował się niesłusznością urzędowych nazw powiatów „gostyniński", „drohiczyński" w miejsce prawidłowych „gostyński", „drohicki", posłałem przy sposobności dla potwierdzenia zdania redakcji wiadomość, że lud pod **Garwolinem** powszechnie mówi w swoim powiecie „garwolski".

Dopiero ten drugi list odbudził echo w „Języku polskim"; mianowicie przy czytelnej nowej notatce o wyrazie „puch", znalazłem parę słów, gdzie nie wymieniając mego nazwiska, ani nie streszczając choćby mych argumentów zaprzeczono możliwości pochodzenia „puch" od „duch", czego ja wcale nie twierdziłem; w odpowiedziach

DEGRADACJA I WIĘZIENIE

WYROK W SPRAWIE SZAFRAŃSKIEGO
WILNO. Wczoraj o godz. 3 p. p. zapadł wyrok w toczącym się w Sądzie Wojskowym procesie przeciwko mjr. 4 p. ur. Szafrąnskiemu. Mocą tego wyroku Szafrąński skazany został na pozbawienie stopnia oficerskiego z jednoczesnym wydaleniem z wojska oraz na osadzenie w więzieniu na przeciąg 2 lat.
 Po odczytaniu decyzji Sądu wyroków skazany będzie mógł skazywać zapowiedział apelację.

Mimo sprzeciwu prokuratora, który żądał aresztowania, Szafrąńskiego pozostawiono na wolnej stopie do czasu uprawomocnienia się wyroku. Szafrąński, ma jak wiadomo już za sobą wyrok Sądu Okręgowego, skazujący go na 4 lata więzienia za sprzedaż cudzego lasu.
 Po uprawomocnieniu się obu wyroków skazany będzie mógł skazywać zapowiedział apelację.

Wzmocniona walka z przemytnictwem NA GRANICY Z LITWĄ I ŁOTWĄ

WILNO. Wobec wzmoczonego ruchu przemytniczego na pograniczu polsko-łotewskim, gdzie codziennie patroluje K. O. P. z przemytnikami z towarem oraz często stacjami ostre potyczki na granicy, zdwojono tam czujność wart Onegdaj wieczorem patrol K. O. P. zauważył grupę podejrzanych osobników usiłujących z towarem przekroczyć nielegalnie granicę. Na wezwanie żołnierzy

Tyfus w powiecie postawskim

WILNO. W ostatnich dniach na terenie powiatu postawskiego zanotowano kilkanaście wypadków zasklepian na groźną epidemię tyfusu plamistego. Według ścisłych danych na terenie powiatu zanotowano 13 wypadków zachorowań. Na wieść o wybuchu epi-

WILKI ŻERUJĄ

WILNO. Ostatnio w pow. wołyńskim i mł. decażymich zezawano większe stada wilków grasujących w pobliżu osiedli włościańskich. Wilki nocami wdierają się do budynków wioskowych, skąd porwijają inwentarz. Najbardziej napastowane są gminy wieńwiecka, rakowska i rubieżewicka. Wobec tej

WILKI ŻERUJĄ

nowej plagi włocianie urządzają częste obławy na szkodników. W ub. poniedziałek podczas obławy zabito dwa wilki, w dniu wczorajszym w pobliżu Rubieżewicz zastrzelono wilczykę i wilka. Dnia ma się odbyć większa obława z uogonką przy udziale KOP i władz administracyjnych.

WYKRYCI I KRADZIEŻE

Niewykryci i wykryci. Hirsz Szejniuk (Portowa 7) posiadał bogatą garderobę męską i bieliznę. Okradziono go całkowicie na chacie: przez otwarty futelek. To znaczy, złodziej jak człowiek — wziął pieniądze przez futelek do mieszkania, wrzucił całą garderobę i starannie przmykając futelek za sobą. Gdy był p. Szejniuk — niewiadomo. Co robił dozorca domu — niewiadomo. A meldunki policyjne w takich wypadkach brzmią tajemniczo: niewykryci sprawcy.

POPOLUDNIOWI ŚWIĄTECZNE

„Mam lat 26" — na Pohulance. — W drugi dzień świąt 28 bm. po południu o godz. 4-ej na ogólnie żądanie publiczności — jeszcze raz dana będzie po cenach zniżonych niezrównana sztuka Istvana Mihaly — „Mam lat 26".

Poranek dla dzieci. Ostatni raz bajka „Czarodziejskie wrzeciono" w Lutni. W poniedziałek drugiego dnia świąt 28 marca o godz. 12-ej w poł. ukaze się po raz ostatni wesoła i melodyjna baśń p. t. „Czarodziejskie wrzeciono" oraz balet „Wieszczka lalek" — w wykonaniu zespołów dziecięcych Lidji Winogradzkiej. Ceny propagandowe od 20 gr. do 2 zł.

„Czarodziejskie wrzeciono" — na rzecz bezrobotnych. W poniedziałek dnia 28 marca odbędzie się poranek taneczny zespołu dziecięcych Lidji Winogradzkiej. Odegrane zostaną: bajka „Czarodziejskie wrzeciono" z muzyką Czajkowskiego, oraz balet „Wieszczka lalek" z muzyką Bayera. Po czałku o godz. 12 min. 30. Część wpływów ze sprzedaży bileów przeznacza się do dyspozycji Wileńskiego Komitetu do Spraw Bezrobocia. Niewątpliwie zarówno cie

TEATR I MUZYKA

REPERTUAR ŚWIĄTECZNY
 „Słomkowy kapelusz" — na Pohulance. W niedzielę 27 i w poniedziałek 28 marca w pierwszy i drugi dzień świąt wiekianonocnych, wieczorem o godz. 8-ej — ukaze się rozkoszna farsa - wodewil p. t. „Słomkowy kapelusz" E. Labicha.

We wtorek, 29 bm. trzeciego dnia świąt o godz. 8-ej wieczorem „Słomkowy kapelusz". Sztukę wyreżyserował Wacław Radulski.

„Ich synowa" — w teatrze Lutnia. W niedzielę 27 bm. w pierwszy dzień świąt

Literackie" Nr. 43 z 1929 r.) Zwracam uwagę, że „poloniści", przygotowani przez nasze uniwersytety w swej masie nie interesują się literaturą, piśm literackimi nie czytają, rozmów na tematy literackie nie prowadzą; literatura jest dla nich nudną dziedziną pracy zarobkowej, o której lepiej zapomniać w wolnych chwilach. Ale czy nie przyswleć im na uniwersytecie przykład bezczelnego, leniwego, tępego stosunku do wiedzy? Zamiast entuzjazmu dla wiecznych piękności i twórczego zapалу, widzieli filisterstwo, zamiast pożądanego wdzierania się w gąszcz niedotkniętych badaniami problemów z narzędziem nowych metod — walcowanie otartym walkiem dawno przeżakowanych kawałków, zamiast rozległych syntez, zamiast uderzenia w jądro sprawy — przyczynkarstwo. I jako ponury przykład zastąpienia mózgu przez „sitzfleisch" przytoczyłem znany Wilnu, i specjalnie czytelnikom „Słowa" (N-ry z dni 7 i 8 marca 1928 r.) **Casus pascudens** wydawcy poezji barskiej, który: 1) umieścił wiersz Kornela Ujejskiego, mało tego omylił go obszernie we wstępie jako typowy przykład religijnej poezji konfederackiej, dając dowód już nie roztargnięcia, już nie poważnych luk w lekturze, lecz niezdołności dostrzeżenia w stylu poetyckim całkowitej różnicy; 2) umieścił dość naiwny falsyfikat, wbrew wskazaniom krytyki zewnętrznej i wewnętrznej tekstu. Zdawało się, była to kompromitacja dla profesora literatury polskiej bezładniejsza, jak kłeska hani-łna dla generała, po której karjera musi być skończona. Ale nie: natychmiast wze-

dzie, jak na urząd, zjawily się recenzje książki, podpisane często przez znakomite w nauce polskiej nazwiska, gdzie bagatelizowano, lub pomijano, wykryte i wytknięte w druku błędy.

A wkrótce potem, by wynagrodzić wyrządzone przez bezwzględny krytyka przykreś, mianowano profesora nadzwyczajnego, zwyczajnym.

Czytelnicy „Słowa" znają już niedawno wydaną historję literatury rosyjskiej z artykułu „Koleżanki Rozenberżanki nie bądźcie... tłumaczem" (Nr. z dnia 20-XI 1931 r.). Za wybór tekstu i za tłumaczenie, stanowiące razem nadzwyczajnie curiosum, odpowie dzialny jest profesor, który, jakby sam tym razem trafnie, powiedział, „zastępuje" naukę polską na uniwersytecie w Pradze (por. recenzję prof. Ledniczkiego w „Przeglądzie Współczesnym").

Oto garść przykłądów, która rozrosła się do rozmiarów o wiele większych, niż zamierzona notatka. Była ona jednak konieczna, by przyżyć z pomocą odwadze cywilnej tych, którzy targnęli się na „tabu", przykrywające nie tylko święte sprawy. W czasach, gdy profesorowie skargą się na niski poziom maturalystów, nie o rzeczy jest im przypomniać, że otrzymują taki materiał, jaki przygotowują im ich uczniowie. Prawdziwy to circulus vitiosus z tem obniżaniem się poziomu uniwersytetów. Ale może przelatać to błędne koło tylko wysiłek lepszej i większej, jak myślę, części nauczycieli szkół wyższych, usuwając własne błędy. Wysiłek potrzebny, gdy chodzi o pepinjery elity, a tem samem o przyszłość narodu. K. W. Zawodziński.

PRZEDUŻENIE POMOCY SPOŁECZNEJ DLA BEZROBOTNYCH

Wydział Wykonawczy Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia na posiedzeniu w dniu 16-go marca rb. po wyczerpującem omówieniu obecnej sytuacji na rynku pracy w Wilnie i Wileńszczyźnie, postanowił — niezależnie od decyzji Naczelnego Komitetu — przedłużyć okres społecznej pomocy bezrobotnym na najbliższe 2 miesiące, t. zn. do 1 czerwca rb.

Z nadejściem wiosny i rozpoczęciem robot sezonowych pewna ilość bezrobotnych otrzyma pracę, w związku z czem wojewoda da wileński zwrócił się już do wszystkich władz, urzędów i instytucji społecznych z prośbą o jak najszybsze uruchomienie robot budowlanych i remontowych. W pierwszym rzędzie roboty te już w kwietniu rozpocznie Urząd Wojewódzki. Jednakowoż ze względu na trwający kryzys niema mowy o zatrudnieniu wszystkich korzystających dziś z opieki Komitetu, a pozbawienie opieki tych, którzy zostaną bez pracy, jest rzeczą nieodpuszczalną.

Wobec tego Wydział Wykonawczy zwrócił się do wszystkich powiatowych komitetów z gorącym apelem, aby z równą intensywnością prowadziły nadal akcję pomocy bezrobotnym, która jest dzisiaj koniecznością państwową i nakażem sumienia obywatelskiego. Jeżeli zaś na terenie któregoś z powiatów akcja lokalnego komitetu dla własnych potrzeb okaże się w okresie wiosennym zbledną, to jednak likwidować tej akcji nie należy, lecz uzyskaniem środkami zasiła Komitet Wojewódzki, który zwróciła na terenie Wilna musi pracować z nie słabnącą energią.

Użycie doli bezrobotnych zależne jest jedynie od ofiarności i wysiłku całego społeczeństwa, dlatego też Komitet ufa, że społeczeństwo w dalszym ciągu popierać będzie wysiłki, czynione w tym kierunku przez Komitet do Spraw Bezrobocia.

Spółdzielnia obniża ceny

Mając za jedyne zadanie, zaspakajanie dostateczne potrzeb swoich członków, Spółdzielnia rozwija działalność handlową w dług zdrowych i sprawiedliwych zasad, które znajdują odbiorcy w przejawach życia codziennego.

Kalkulacja jej jest umiarkowana i wynosi tylko tyle, ile potrzeba na pokrycie kosztów własnych, z małą stosunkowo nadwyżką, przeznaczoną na dalszy rozwój instytucji.

W wyniku takiego postępowania, ceny w sklepie spółdzielczym są zawsze niższe, niż te — w sklepach prywatnych pośredników i skutkiem tego musi nastąpić ogólna zniżka cen i w sklepach handlu prywatnego (współzawodnictwo sklepów).

Korzyść odnosi nie tylko członek Spółdzielni, ale każdy spożywca, dla którego Spółdzielnia jest ulatwką bojową, wywalczającą mu umiarkowaną — sprawiedliwą cenę, w ten sposób zaspakajając dostatecznie jego potrzeby. Nie o to bowiem chodzi, ile złotych kto zarabia, ale o to, ile towaru za te złotych kupia.

Spożywcy, w Waszych rękach spoczywa los Waszego dobrobytu. Łączy się w Spółdzielnię i czynicie zakupy tylko w sklepach Spółdzielni.

Swoje sprawy należy brać w swoje ręce.

silował w dniu wczorajszym odebrać sobie życie, strzelając z rewolweru w pierś. Ciężko postzelonego Rychera odwieziono niezwłocznie do szpitala. Stan jego beznadziejny.

— Skradli tytoł. Braciom Bojarkin z Lidy w czasie, gdy wzięli towary, skradziono z wozu w drodze do Jaszun partję wyrobów tytoniowych.

Poszkodowani przypuszczają, że złodzieje obserwowali ich już od chwili, gdy jechali przez miasto i dopuścili się kradzieży podczas chwilowego postoju w podmiejskiej karczmarce.

— Tragarz pod wozem. Na stacji towarowej wpał pod wóz naładowany towarem tragarz Szmul Szapiro (Nowogrodzka 75). Doznał on ciężkich obrażeń ciała i w stanie poważnym przewieziony został do szpitala żydowskiego.

— Podrutek. W klatce schodowej domu przy ul. Mickiewicza 25, znaleziono podrutek kłci męskiej w wieku około dwu tygodni i umieszczono go w przytulku Dzieciątka Jezus.

A TO PECH?

Niefortunny odczyt o wilmiankach i warszawiankach przysporzył prelegentowi p. A. Borowskiemu moc zmartwień i klopotów. — Cóż robić? Czytelnicy nasi „nij" perypetję z oddkładaniem odczytu p. Borowskiego. — Zaisze współpracę należy prelegentowi, który nie może w żaden sposób dojść do głosu. W związku z odwołaniem odczytu, mającego się odbyć w sali Stronnicstwa Narodowe go dn. 20 bm. o godz. 17 informuje raa p. Borowski, iż w ostatniej chwili odmówiono mu sali, mimo, że uzyskał zezwolenie Starostwa Grodzkiego i poniósł należne koszty. Dlatego tak się stało, nie wiemy. Pływiłby jakieś powody. Gdzie się uczył cędziałe po świątkach p. Borowski nie informuje. Ze swej strony wyrażamy zdziwienie, dla czego prelegent nie wygłasza odczytu w sali Ogniska Akademickiego, skoro 10 proc. dochodu przekazuje na Mensę Akad! Coś tu „nie tak!" (c).

DUŻY WYBÓR

GRZECZNA I DOBRA OBSŁUGA
 Ceny niższe!!!
 APTECZNY D.-H.

W. Charytonowicz i S-ka

Wilno, Mickiewicza 7. Tel. 9-71.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego

W dniu 21 bm. odbyło się 59-te doroczne Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego S. A.

Zebrałni przewodniczył prezes Rady Banku, p. Stanisław Kognowicki. Ze złożonego przez Dyrektora Władysława Szmidta sprawozdania wynika, że główną wycieczką Banku w jego polityce kredytowej roku ubiegłego była nie chęć osiągnięcia wielkiego zysku, a pewność i płynność udzielonych kredytów.

Tak więc dzięki ostrożności w udzielaniu kredytów, Bank spełniał swój obowiązek w stosunku do wkładców, których interesy są przez władze Banku stawiane na pierwszym miejscu. Należy z uznaniem podkreślić wielką płynność kasową Banku, wynoszącą na koniec roku sprawozdawczego 54 procent ra chunków czekowych.

Pomimo wielkiej, ogólnosiwiatowej depresji gospodarczej, utrudniającej niezmierne prace bankową, Bank wykazał w rachunku strat i zysków zł. 71.517.63 czystego zysku. Suma ta po statutowym odpisie na kapitał zapasowy i ofiary na cele społeczne zł. 1.500, została w całości przeniesiona uchwałą Walnego Zgromadzenia na rok 1932.

Jak wynika ze sprawozdania, zmniejszenie obrotów w roku operacyjnym nie było dla władz Banku niespodzianką, zdolayı one bowiem w porę dostosować swój budżet do zmienionej koniunktury: poniesione wydatki Banku (koszty handlowe) w roku 1931 były o 131.000 zł. mniejsze, niż w roku 1930, t. j. skurczyły się o 19procent.

Po wyborach członków Rady i Komisji Rewizyjnej, które nie wniosły żadnych zmian do dotychczasowego składu władz Banku, zebranie zostało zamknięte.

Albo ty albo ja

Jan Szumbionek ma lat 16. Paweł Dereńicz miał lat 16. A Marja Pomałkówna — to piękność piętnastoletnia. Sytuacja już jest jasna: Janek i Pawełek pokochał Marysię. Czyżby nasuwała się uwaga: tacy młodzi toż to dzieciaki jeszcze!

A jednak... Wszystko według odwiecznych praw miłości: igraszki, koieterja, żądrosz, rywalizacja. Wreszcie — albo ty, albo ja. Dwóch nas być nie może.

Jak rozstrzygnąć straszny spór? — Pojedynkiem. Amerykańskim pojedynkiem.

Paweł Dereńicz wyciągnął czarną gałkę. Poszłi nad rzekę. Rzucił się w przerzebił. Utonął.

Jan Szumbionek melduje się policji: chce ponieść karę. Uważa się za winowajcę. Nie przyszło mu jednak do głowy, że przyjaciół naprawdę pozbaui się życia. Myślał, że wszystko skończy się żartem. Ale chce być ukarany.

Rzecz cała dzieje się we wsi Zadorozie, gminy jawzińskiej.

Warto zastanowić się nad tym faktem.

SLUSARZ, FAŁSZERZ I PEDAGOG.

Pewien slusarz, właściciel posesji przy ul. Antokolskiej, postanowił robić majątek. Wziął się do tego prosto z mostu: w swojej książeczce oszczędnościowej PKO. zwiększał rubrykę wpłat. Czynn! to zapomoga dość skomplikowanych manipulacji: podskrobywał, wygładzał, dopisywał — tu zero na końcu sumy, tam jakąś liczbę przed odpowiednią kwotą. Wymagało to wielkiej biegłości ręki i wyspecjalizowania, którego, niestety, slusarz nie posiadał.

Nadobitek, do podnoszenia wziętych sum używał również niefachowca — kilkunastoletniego wyrostka, rodzzonego zresztą syna. Wybrał go dlatego, by tajemnica pozostała w rodzinie.

Ale chłopiec przy okienku popełnił jakąś niezręczność i wyspał ojca na całego.

Slusarza, który okazał się równie kiepskim fałszerzem, jak i pedagogiem — aresztowano.

ŚWIATOWEJ SŁAWY HERBATA ANGIELSKA LYONS'A

w opak. czerwonym (cierpka), w 30fem łagodna, bardzo aromatyczna do nabycia w pierwszorz. handlach kolonialnych.

Uczenie przepięnia, nieprawidłowa fermentacja w jelitach, uczucie pełności i wzdęcia w wotrzebie, zastoje żółci, bóle w bokach, ucisk w piersiach i bicie serca usuwają użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Jozefa, zmniejszając zbitynie przekrwienie mózgu, ucisk w oczach, sercu i płucach. — Zadać w aptekach i drogerjach.

DUŻY WYBÓR

GRZECZNA I DOBRA OBSŁUGA
 Ceny niższe!!!
 APTECZNY D.-H.

W. Charytonowicz i S-ka

Wilno, Mickiewicza 7. Tel. 9-71.

SPORT

U NARCIAZY W TROKACH

Tak się dzwinięła, że w ostatnich dniach marca, w przededniu niemal Wielkanocy, wypadła nam piątka zawodników narciarskich i lyżwiarskich. Nie o tenisie, lub przyznajmybiegi wiosennym narzeź, a o narciarstwie.

Myli ten sport dotarł do wszystkich miasteczek prowincjonalnych, nie więc dzieło nego, że także Troki, blisko Wilna położone i posiadające na isticie swych mieszkańców znaczny zastępow młodziży szkolnej (seminarium nauczycielskie i wojska (KOP), mogły sobie pozwolić na wielką imprezę.

Zorganizowano ją z inicjatywy energicznego dowódcy baonu KOP'u mjr. Urbana, zapalonego sportsmena. Mamy na myśli zawody narciarskie o odznakę P. Z. N.

Zawodników i zawodniczek zgłosiło się moc, a że organizacja była sprawną, a warunki śnieżno-terenowe doskonale, więc całość wypadła — na piętkę z plusem.

Na program zawodów złożyły się trzy biegi: 4 km. dla dziewcząt, 8 km dla pań i 12 km dla panów.

W grupie panienek zwyciężyły trzy uczennice Sem. Nauczycielskiego, w następnym porządku: Lenartowiczówna — 30 m, 43 sek., Kozakiewiczówna, Zyzykówna, Stara towa siedem zawodniczek.

Do biegu pań zapisało się piętnaście zawodniczek. Zwyciężyła Jackiewiczówna (Se minarium), w czasie 59 m. 43 sek. przed Orlowską i Danilewiczówną.

Zawodników znalazło się aż trzydziestu. Rodziewicz przebiegł trasę w czasie 1 g. 14 m. 45 sek. Tuż za nim nadbiegł Lichodzinski, jako trzeci — Andrzejewski.

Zawody te „zaszczyli swą obecnością” spora grupka narciarzy wileńskich. Wywieźli oni (a raczej może wynieśli) z Trok B. miłe wrażenia. (t)

ZAWODY NARCIAKSIE DLA DZIECI

Warunki śnieżne są nadal tak dobre, że Ognisko nie boi się zorganizować w dniu 28 bm. zawodów narciarskich dla dzieci.

Przewidziane są biegi: dla dzieci do lat 10 na przestrzeni jednego kilometra, do lat 13 — 2 km. i do lat 15 — 3 km.

Start i meta biegu na Belmoncie o 12-ej, gdzie też o 11-ej zbiórka zawodniczków.

Zawody narciarskie dla dzieci to — na gruncie wileńskim — zupełnie coś nowego. Pomysł ten przypadł do gustu opiekunom młodocianych zawodniczków, gdyż dotychczas już zgłoszono sześćdziesiąciu.

Na tej liczbie nie skończy się. Zainteresowanie zawodami ogromne i nowe zgłoszenia, a będą niezawodnie, nadsyłać można jeszcze do sekretariatu: Mickiewiczza 30 m. 7 lub w firmie Dinces.

Wpisowe 25 gr., przyciem każdy zawodnik musi przedłożyć zaświadczenie lekarskie wydane przez lekarza szkolnego lub przychodni lekarsko - sportowej.

Dzieńna działwa i uroczę podlotki w święta wielkanocne zamiast „kaczenia” piśanek zajmą się nartami. Nie często to się zdarza. (t)

NA FILMOWEJ TAŚMIE

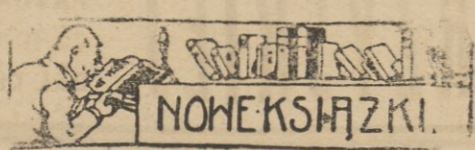
„POD DACHAMI PARYŻA” „Lux”

Rene Clair należy dziś do czołowych reżyserów świata. Wystarczy wymienić, jego film — „Miljon”, aby uznać, że wniósł on do kinematografii nowe i wartościowe pierwiastki.

Obraz „Pod dachami Paryża” jest również dziełem Rene Claire'a, lecz wczesniejszem. To też nie zaznacza się tu tak dobitnie wspaniała koordynacja ruchu, treści i tonu, jaką osiągnął młody reżyser francuski w „Miljonie”. — „Pod dachami Paryża” — to wyspiany obraz wspaniałych ułzek paryskich, to miłość, żart, i smutek rzucony na tło półświatka, apasów, śpiewaków, i piaszków niebieskich, gęsto utwijających się na bruku paryskim. Film ma szereg doskonałych przebiegów i zręcznych chwytów wzrokowych (np. pustka w pokoju, rozmowa za szybą i t. p.), lecz obok tego sporo jest luk, właśnie w ujęciu treści. Albert Prejan doby jako typ. Półe Iliry niewyrażona, co jest winą reżysera, który pozabawił ją rysów charakterystycznych, dając postać mętłą i nieprawną.

Wogóle film raczej traktować należy, jak eksperyment montażowy, w którym treść odegrawia rolę mniejszą. — Strona dźwiękowa traci dużo w aparaturze „Lux'u”.

Melodje ładne i znane. Tad. C.



Dr. W. Lipiński mjr. — „Walka zbrojna o niepodległość Polski 1905 — 1918 r.”. Warszawa. Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy. 1931 str. XX. 444. Cena 13 zł.

Praca mjr. Lipińskiego jest pierwszą w literaturze polskiej, która zamyka w sobie całokształt dzieł ostatnich walk o niepodległość. Przedstawiając historię wszystkich wojskowych formacji polskich, istniejących od czasu powstania państwa polskiego, obejmuje okres 1905 — 1918 r., kolejno omawia organizację i związki przedwojenne, historię Legionów Piłsudskiego, I, II, III korpus, P. O. W., dywizję syberyjską, dywizję Żeligowskiego, oraz Armję Polską we Francji.

Historia lat 1905 — 1918 stanowi finał przeszło 100-letniej wojny narodu polskiego o niepodległość.

Można śmiało powiedzieć, że książka mjr. Lipińskiego jest wprawdzie wyjątkowo w na rynku księgarskim zarówno ze względu na zestawienie całego szeregu niepublikowanych dotychczas faktów, opartych na niewyskazywanych dotąd przez nikogo źródłach, jak i ze względu na swą formę piśarską.

Praca zawiera liczne fotografie z ówczesnych czasów, nie publikowane w znacznej mierze dotychczas, a które są bardzo charakterystyczne i przyczyniają się do nadania jej barwności i żywości.

Książka wydana bardzo starannie, na bezdrzewnym papierze, ozdobiona 172 ilustracjami, oraz zaopatrzona wykazem źródeł i bibliografią do dzieł polskich, w ostatnim piętastołciu, z indeksem nazwisk wymienionych w tekście.

Książka znajdzie się niewątpliwie w ręku każdego, kto w tej, czy innej wojskowej formacji polskiej walczył, gdyż stanowi dlań będzie najdroższe wspomnienie przeżytych bojów. Lecz poza tem powinna się ona bezwarunkowo znaleźć w rękach pedagogów, którzy mogą z niej wynieść niesłychanie cenny pod względem ideowym materiał do celów przekazania go młodszemu pokoleniu.

Dr. M. Ziemiański: „Rodzina a wychowanie państwowe”. Książki i Atlas 1932. Zagadnienie stosunku domu do szkoły, staje się coraz aktualniejsze, zwłaszcza wobec rozbiadowania pracy wychowawczej w szkole. Hasło wychowania obywatelskiego — państwowego, a realizowane przez oficjalne czynniki, może w rzeczywistości zaniknąć w czasach, kiedy życie polityczne przybiera charakter życia partyjnego.

Książka, nieduża rozmiarami, jest bardzo obfita w treść, a jasnością rozumowania i stawianiu problemów przycyńi się niewątpliwie do usunięcia wielu przesądów, złagodzienia wielu walk, wywołanych nie tyle różnicą poglądów, ile nieporozumieniem i brakiem określenia treści zasadniczych pojęć.

Eustachy Czekałski: „Długi wójt i mały Wojuś”. Nowele. Wyd. Gebettner i Wolff. Warszawa, 1932. str. 164. cena 1 zł. 380.

14 nowel, z których pierwsza — nie najlepsza — dała tytuł książce, tworzą barwną całość i stanowią miłą, lekką lekturę.

Nowele Czekałskiego, tchnące szczerym optymizmem i pogodą życia, — dają czytelnikom chwile prawdziwego wytchnienia i odpoczynku i wiążą jednocześnie ich uwagę różnorodnością tematów i środowisk, w których rozgrywa się akcja poszczególnych opowiadań.

Ilustrował „Dużego Wójta” z rozmachem i zyciem, Roman Wylcan.

Nauka polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój. T. XV. Warszawa 1932. str. X + 449+5 nlb. Cena 18 zł. Wydawnictwo Kasy i m. Mianowskiego.

Jubileuszowy tom XV „Nauki Polskiej”, przybrany w szatę odświętną, Redakcja poświęciła utrwaleniu pięćdziesiątej rocznicy działalności Kasy im. Mianowskiego: na karcie tytułowej tomu widnieją dwie świętowane daty: 1881—1931.

Z jubileuszem instytucji związane jest genezytycznie gruntowny „Zarys Historii Kasj im. Mianowskiego”, nakreślony piórem Zygmunta Szewkowskiego, na podstawie studiów materiału archiwalnego instytucji oraz opinii prawnoszykowskiej. Instrukcje do monografii dra Szewkowskiego stanowią „Rozwój nauki polskiej w latach 1800—1880”, opracowany w krótkim, swyetytnym szkicu profesora Franciszka Biułka. Dwie te rozpraw, nadające tomowi XVA. rozróżny charakter, wczerniają historyczną część wydanictwa. Artykuł następnie idą po linii ujawnionych dotychczas zainteresowań pisma.

O. potrzeby bieżące nauki upomina się szereg autorów z różnych obszarów wiedzy. Czesław Reznicki zabiera głos w sprawie fizyki technicznej, Jerzy Mantuffel kreśli roz wój współczesnej papyrologii zagranicą oraz jej potrzeby aktualne w Polsce. Główne zagadnienie, dotyczące naszych bibliotek państwowych przedstawia Kazimierz Dobrowolski. Henryk Batowski pisze o przewzłam instytucje słowiańskim w Polsce, zrucając kilka uwag o potrzebie, zadaniach i organizacji placówki badawczej, której brak żywo od czuwa słowiańszczyźnie polskiej.

Tom jubileuszowy uzupełnia nadto stałe rubryki kroniki polskiej i zagranicznej.

chcę odzyskać dokument!

— Czy Woolvort nie mówił pani, w jaki sposób dokumenty wpadły do jego rąk?

— Wystał papiery i rewolwer Leonarda w paczce na imię Ryszarda Vorta do urzędu pocztowego przy Claircennell-road—wtrąciła Magda. Dowiedziałam się o tem przypadkowo i odebrałam paczkę.

— Skąd się pani mogła o tem dowiedzieć? — rozpytywał podejrzliwie Storige. — Obawiam się, że będzie pani miała poważną rozmowę z inspektorem.

— Przecież powiedziałam już, że przechowuję te papiery dla oddania policji.

Magda Hollister zaczynała się denerwować. Propozycja Dzessona obudziła drżącą w niej chciwość, ale obecność Storige'a groziła zerwaniem tak wygodnych układów.

— Nie mam nic więcej do powiedzenia panom — dodała z uporem, — resztę opowiec inspektorowi Lannerowi.

— Ale jabyam chciał usłyszeć od pa na kilka słów wyjaśnienia, panie Dzesson, — upierał się Storige. — Pan proponuje pani Hollister tysiąc funtów za jakiś dokument. Zapewne chodzi tu o pański weksel? Pan był coś winien Bilsaiterowi? Ale weksel ten na

Radjo wileńskie

CZWARTEK, DNIA 24 MARCA 1932 R.

- 11.58: Sygnal czasu.
12.10: Kom. meteor.
12.15: Odczyt różniczy z Warszawy.
15.10: Program na piątek.
15.15: Kom. z Warszawy.
15.25: Odczyt dla maturzystów z Warszawy.
15.50: Audycja dla dzieci z Warszawy.
16.20: Lekcja francuskiego z Warszawy.
16.40: Rekolacje radjowe pogad. IV — prowadzi ks. prof. Walerjan Meyszczowicz.
17.50: Muzyka z płyt.
17.10: „Jak dawne są pisaniki” — odczyt ze Lwowa.
17.35: Koncerty z Warszawy.
18.50: Kom. Akad. Kola Miszywego.
19.00: „Skrzynka pocztowa Nr. 194” — listy radjostuchaczów o Witold Hulewicz, dyr. progr.
19.20: „Jedno i wielogłosowość” (część II) — pogad umuzykalniająca, wygł. prof. M. Józefowicz.
19.40: Program na piątek.
19.45: Prasowy dziennik radjowy z Warszawy.
20.00: Pogad. muzyczna z Warszawy.
20.15: Koncert z Filharm. Warszaw. („Stworzenie świata” — J. Haydna.
22.40: Komunikaty z Warszawy.

Skład Fortepianów, Pianin, Fisharmonij K. Dąbrowska (F-ma istnieje od r. 1874) Wilno, Niemiecka 3, m. 11

Ofiary

Zamiast życzeń świątecznych złożyli na Dom Sierot im. Marszałka J. Piłsudskiego w Wilnie: gen. dyw. Dąb - Biernacki, inspektor Armji w Wilnie — zł. 20; pułk. dypł. Krzyżanowski Bolesław i oficer Sztabu — Inspektorat Armji w Wilnie — zł. 5; ppłk. dypł. Obertyński Tomasz, II oficer Sztabu Inspektoratu Armji w Wilnie — zł. 5; dowódca i Korpus Oficerski DOWAR, J. i Komenda Miasta Wilno — zł. 25; dowódca i Korpus oficerski 3 Dyw. Art. Piesz. — zł. 10; Na rzecz ochronki im. s. p. biskupa Bandurskiego złożyli zamiast życzeń świątecznych: kpt. Siwkowski, kpt. Gesior, por. Lewandowski i por. Laurentowski z Brygady KOP Wilno — zł. 25.

Rodzinie Wojskowej za złożenie ku uczczeniu dnia Imieniu Marszałka Piłsudskiego zł. 100 na Schronisko sierot Jego Imienia, wyraży głębokiej wdzięczności i serdecznej podziękowania Zarząd T-wa „P. Z. P.”

Urszka Sokolowska, ucz. szkoły „Dziecko Polskie” ku uczczeniu Opiekuna Szkoły, nieodzwołanego s. p. ks. Biskupa Bandurskiego Władysława, — składa dla biednych dzieł 5 zł. — do użnania Redakcji.

R. B. dla rodziny J. zł. 3.— Konstancy Matulewicz dla rodziny J. zł. 5. A. E. dla rodziny J. zł. 10.— Zamiast życzeń świątecznych na bezrobotnych M. Wilna Dca 7 Szw. Pion. rotm. Twardowski zł. 5.—



Podaje się do wiadomości, że w majątku Landwarowie sprzedają się działki letniskowe

położone w miejscowości terenowo urozmaiconej pomiędzy stacją kolejową i jeziorem z przeznaczoną dla ogólnego użytku publiczności plażą z piaszczystym dogodnym dla kąpiel brzegiem.

Wiadomości udziela administracja majątku

Landwarów i Pierwsza Wileńska Spółka Parcelacyjna WILNO, MICKIEWICZA 4.

Dźwiękowy KINO TEATR „HELIOS” Dziś! Ceny zniżone na wszystkie seansy: Balkon 50 gr. Parter 80 gr. Cudo - przebiegi świata Najgłośniejsze i najpotężniejsze arcydzieło lat ostatnich. W rol. gl. George Obrien i Dolores Costello. Mrozące krewn sceny Potopu. 2.000.000 dol. kosztu. 10.000 artystów. Dla młodzieży dozwołcone. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

DŹWIĘKOWE KINO CASINO ul. Wielka 47. Tel. 15-41.

Dźwiękowe Kino „PAN” Wielka 42, tel. 5-28.

Dźwiękowy Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36

ARKA NOEGO Dziś! Ceny zniżone na wszystkie seansy: Balkon 50 gr. Parter 80 gr. Cudo - przebiegi świata Najgłośniejsze i najpotężniejsze arcydzieło lat ostatnich. W rol. gl. George Obrien i Dolores Costello. Mrozące krewn sceny Potopu. 2.000.000 dol. kosztu. 10.000 artystów. Dla młodzieży dozwołcone. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

DŹWIĘKOWE KINO KONGRES TAŃCZY Od dnia 27 marca wspaniały program świąteczny. Dawno oczekiwany największy przedob dźwiękowy o niewiarygodnie dotychczas przepychu i niedoścignionej technice! Cudowne zespolenie orazury, ruchu i dźwięku! Najrozkośniejsza operetka filmowa! Akcja toczy się na tle Kongresu wiedeńskiego w r. 1814. Udział biorą: urocza Liljan Harvey, najmłodszy Henry Garat, kuszący pieś-nar Lil Dagover i najlepszy komik naszech czasów Armand Bernard. Dodatki dźwiękowe.

NATAN MĘDRZEC (Nathan der Weise) Największe arcydzieło ludzkości podług słynnego poematu LESSINGA Światopogląd trzech różnych światów Humanitarne rozstrzygnięcie pałych zagadnień. Rzecz dzieje się podczas wypaw krzyżackich na Jerozolimie. Pełna emocji i teści. O niewąjki grał Niebysłowy przepych wystawy. W rol. gl. Werner Kraus, Karol de Vogt i Bela Musz-y. Ceny zniżone. Począz o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

Dźwiękowy Kino-Teatr „STYLOWY” Wielka 36

WINA OWOCOWE staniąły o 25 proc. dodatkowo jeszcze rabat świąteczny 10 proc. WÓDKI GATUNKOWE rabat świąteczny 10 proc. Wszystkie artykuły świąteczne i spożywcze po cenach tanich Pierwsza Wileńska Spółka Win 3. i A. LUBKOWSCY Wilno, Wileńska 36.

Towarzystwo dla handlu towarami aptecznymi i perfumeryjnymi IBS dawniej I. B. Segall Trocka 7 Polecane na nadchodzące święta bogaty wybór towarów: perfumeryjnych, kosmetycznych i galanteryjnych i frm krajowych i zagranicznych, oraz PRZEDMIOTY UŻYTKU DOMOWEGO Opłatki dla pieczywa, oliwa Nicejska i jadalna, sól cytrynowa, esencja otcowa, szafran, wanilja, kardamon, goździki, cynamon i t. d. CENY NISKIE

KŁOPOTY PANI NIUSKI humorystyczna opowiesć Eugenij Kobylinskij wyszła już z drukarni „Lux” i jest do nabycia w księgarniach wileńskich — Cena 4 zł. — SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI ŚW. WOJCIECHA

Lekarze Dr. Kenigsberg Cere choroby skórne, wen-poprawia, pielęgnuje, ryzyczne i mocznikowe... Mickiewiczza 4 tel. 10 90. Doktor Szyrwind choroby weneryczne, skórne i mocznikowe. Wielka 19, od 9-11 3-7.

WĘGIEL i KOKS z pierwszorzędných kopali Górnosiąskich „PROGRESS” POLECA FIRMA M. DEULL WILNO, Biuro—Jugliellofska 3, tel. 811 Bocznicza własna—Kilowska 8, tel. 999

Kupno i Sprzedaż Powozy bryczki, siodła i sprzęt do sprzedania. Szeptyckiego 5, tel. 13-01. Do Litwy przesyłam listy szybko i sumiennie. Przy zwracaniu się w jakiegokolwiek sprawie żącaję znac. poczt. za 60 gr. na odpowiedź Leon Taic — Ryga skrz. poczt. 511.

GABINET Racjonalnej kosmetyki i leczniczej, WILNO, Mickiewiczza 21-4 Urodeje, do konserwacji, odzwiedza, usuwa jej skazy i braki, Mieszki kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (pamiętaj: Natrik, Hormona według prof. Spahlapież. Indywiduálne, dobieranie kosmetyków ucytelka z irancud do każdej cery. Ostat-skim do csmoleiniej nie zdobyte kosmety-d lewercyjni. Świade i racjonalnej, cwa wymagane. W. Z. P. 48 Myśliska.

Mieszkania z 3 i 4 pokoi ze wszelkimi wygodami nowoczesnymi, wana n miejscu do wynajęcia. Wilno, ul. Słowackiego 17. Pokój koblęca do wynajęcia. Ul. Uniwersytecka 9-15. Pokój lub dwa z umeblowaniem i wygodami do wynajęcia. Zygmuntowska 22-8.

OBWIESZCZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie V rewiru Julian Mościcki, zamieszkały przy ul. Wileńskiej 25 m. 10 zgodnie z art. 1030 UPC podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 31 marca 1932 roku od godziny 10 rano w Wilnie przy zaułku Lidzkim 7, odbędzie się sprzedaż z licytacji należącego do Drukarni Wydawnictwa A. Rozenkranc i M. Szyflitce-zer'sp. z ogr. odpow. majątku ruchomego składającego się z matryc drukarskich, oszacowanego na sumę złotych 500 na zaspopokojenie pretensji Chaima Bregmana w sumie złotych 927 z proc. i 1 sztam.

OGłosZENIE Urząd Wojewódzki Wileński, Wydział Zdrowia Publicznego, niniejszem ogłasza przetarg na dostarczenie w ciągu okresu budżetowego 1932—33, t. j. od dn. 1. IV. 1932 r. do 31. III. 1933 r. następujących przedmiotów i materiałów: 1) Środków leczniczych i dezynfekcyjnych, 2) materiałów opatrunkowych, 3) artykułów niezbędnych p z y pielegnowaniu chorych.

JOHN LAWRENS „Promień Miłosierdzia” — Tysiąc funtów! To niedużo, panie Dzesson, za dokument, którego wartość... — zaśmiała się Magda.

— Tysiąc funtów! To niedużo, panie Dzesson, za dokument, którego wartość... — zaśmiała się Magda. Storige nie odrywał oczu od podobłej i wzburzonej twarzy eksperta: — Przepaszam! — przerwał. — Panie Dzesson, musi pan te sprawę wyjaśnić. — Jestem tego samego zdania, — zauważyła solidarnie Magda. — Tak, rzeczywiście mam u siebie papiery, które ukradł Bilsaiterowi „Promień Miłosierdzia. Zatrzymałam je, aby oddać w odpowiedniej chwili inspektorowi Lannerowi. Nie więcej narazie powie-dzieć nie mogę. — Wiem, w jaki sposób te papiery wpadły w pani ręce! — krzyknął z gniewem Dzesson i dodał: — Pani okradła Ryszarda Woolvorta! On sam mi to powiedział... — Innymi słowami: twierdzi pan, że Woolvort i „Promień” są jedną osobą? — przerwał znow Storige. — Tak! on sam mi się przyznał. Zresztą dawno już się tego domyślałem. Myślałem, że papiery są u niego. — To jest poważne oskarżenie, rzucane na Woolvorta. — Co mnie to może obchodzić! Ja

surowym głosem, — pan już tu nie wróci. Dokończę za pana jego zdanie: będzie pan złamany i ukarany na całe życie za to, że sprzedał pan do galerji Harderstuł fałszywy obraz, a że oszustwo pana wyszło na jaw, potrzebował pan ogromnej sumy dla zamiany kopji na oryginał. Prosił pan Bilsaitera o pieniądze. On wiedział o co chodzi i pożyczyl je. Ale to jeszcze nie wszystko. Pan od dłuższego już czasu sprzedaje kopje zamiast oryginałów i oszukuje naiwnych kolekcjonerów. Rzecz jasna, że Bilsaiter skrzybił panu szyćję bez namystu, ale któż jest winien pańskiej zguby, jak nie pan? Pan myśli, że śmierć Bilsaitera uratuje pana od ruiny? Bardzo się pan myli! Dzesson zgięty w pół skierował się ku drzwiom. — Zaczekaj pan, jeszcze nie skończyłem! Musi pan wysłuchać wszystko, zanim pan stąd wyjdzie. Dlaczego nie interesuje się pan, skąd ja tak dobrze orientuję się w tych wszystkich sprawach? Storige mówił zimnym, pogardliwym tonem, licząc widocznie na to, że doprowadzi przeciwnika do wściekłości. — Kim pan jest? POCO pan to wszystko mówi? — krzyknął Dzesson z pianą na ustach. — Kim jestem? — zaśmiał się Sto-

ridge, — współnikiem Leonarda Bilsaitera. Słowem ja sam brałem udział w wyciąganiu pieniędzy z pańskich kieszeni. Teraz, jako spadkobierca Bilsaitera, nie omieszkałam zażądać od pana uiszczenia się z długu. Przecież pan jest mi winien 22.000 funtów. Ostatnie słowa spadły na Dzessona jak stopudowy ciężar. — Pan jest współnikiem Bilsaitera? — Okrzyk wściekłości wydarł się z jego piersi. Błyskawicznym ruchem wsunął rękę do kieszeni i rzucił się na Storige'a. — Precz z mojej drogi! Ja ciebie... Błysnęła stal w jego ręku. Storige zgręcznie ścisnął jego dłoń nie dopuszczając do ciosu. Magda Hollister krzyknęła histerycznie. — Dzesson walczył rozpaczliwie, usiłując uwolnić rękę z żelaznego uścisku. Walka trwała zaledwie kilka sekund. Storige rzucił go na podłogę. Na ustach Dzessona ukazała się krwawa piana. — Prędeż! — krzyknął Storige, dysząc ciężko, — niech pani telefonuje do policji. On zranił się swoim szty-letem! — Duże krople potu ukazały się na czole Dzessona, oczy jego wychodziły z orbit... — Rumu! — jęknął — Doktor!

Doktor zaraz tu będzie. Zanęto rumu! Zanęto! — Młoda kobieta rzucała się po pokoji, nieprzytomna ze strachu, dzwoniąc bezustannie i wołając p-kojowskiej. — Niech pani sama wypije rumu, — radził spokojnie Storige. — Za chwilę nadejdzie inspektor Lanner. Wiedzieliśmy obaj, że Dzesson tu będzie. Dlatego właśnie tu przyzelebiem. Magda spojrzła na niego z przerażeniem i wybiegła z pokoju. — Po chwili pokojówka przyniosła rumu. Storige nacheylił się i wlał kilka kropel do ust rannego. Dzesson obudził się, schwycił butelkę i zaczął pić chwiei. — Stabo mi, Storige... Gdzie doktor? Czy wezwaliscie doktora? — Oto jest doktor! — Rozległ się właśnie energiczny dźwięnek. — Czy rana jest ciężka? — zapytał Storige doktora, gdy ten zbadał rannego. — Obawiam się, że tak, — odpowiedział cicho doktor, — trzeba wysłać go natychmiast do szpitala. Zaraz zatelefonuje po karetkę pogotowia... — Boli... Stabo mi! — jęczał Dzesson, — gdzie jestem? Co to jest... Ja... — Spokoju, spokoju. Zaraz odwiezę pana do szpitala.

dok. nastąpi).